



Halina Pilonis, 2019-08-19 10:30

## Tatuaże – moda groźna dla zdrowia



Fot. Getty Images/iStockphoto

- Tusze do tatuażu i makijażu permanentnego nie są ani kosmetykami, ani wyrobami medycznymi, dlatego należy traktować je jak zwykłe chemikalia. Mogą zawierać substancje, które wywołują raka, mutacje genetyczne, działają szkodliwie na rozrodczość, powodują alergie - informuje Główny Inspektor Sanitarny.

**Koloryty chaos do 2021** Kosmetyków zabraniają wykorzystywania wielu substancji do ich produkcji. Jednak tusze do tatuażu nie podlegają tym regulacjom. Otwierający studio tatuażu nie ma obowiązku powiadomienia o tym Państwowej Inspekcji Sanitarnej, nie może więc ona zweryfikować ani dyrektywie zobowiązującej producentów do niedostarczania niebezpiecznych produktów oraz kwalifikacji, ani warunków w jakich pracuje, rozporządzeniom dotyczącym wprowadzania na rynek chemikaliów.

W 2015 r. Komisja Europejska zwróciła się do Europejskiej Agencji Chemikaliów o przygotowanie dokumentacji celem wprowadzenia ograniczenia stosowania pewnych barwników w tuszach do tatuażu i makijażu permanentnego. Przygotowana propozycja ograniczeń zawiera zarówno barwniki jak i inne substancje mogące występować w tych tuszach. Ocenie zostanie poddanych około 4000 różnych substancji. Planuje się, że takie ograniczenia zostaną wprowadzone w 2021 r.



**WARTO PRZECZYTAĆ**

## Karcynogenne tatuże?

### Ołów, kadm i arsen

W 2017 r. naukowcy z Wydziału Zdrowia Publicznego Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach znaleźli w używanych przez tatuażystów barwnikach toksyczne metale ciężkie. Największe stężenie kadmu, ołowiu i arsenu występowało w tuszach kolorowych. Najbardziej zanieczyszczone okazały się zielone, ponieważ zawierały arsen. Objawy zatrucia arsenem pojawiają się zwykle po kilku latach. Mogą to być nowotwory skóry, płuc, nerek, wątroby i pęcherza moczowego.

Problemem może okazać się też usuwanie tatuży laserem. To bardzo skuteczny sposób, ale nikt nie sprawdza, jak stosowane barwniki zachowują się w kontakcie z energią lasera. Kilka lat temu Federalny Instytut Oceny Ryzyka w Berlinie przeprowadził takie badanie. Okazało się, że rozkład niebieskiego pigmentu powodował powstawanie kwasu pruskiego i benzenu, a pomarańczowego trującej aniliny.



### WARTO PRZECZYTAĆ

Tatuaż kosztował go wątrobę – syn uratuje mu życie

### Tatuażysta bez nadzoru

Państwowa Inspekcja Sanitarna nie uprawnień do weryfikacji kwalifikacji tatuażysty. W Polsce nie ma też obowiązku zgłaszania do organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej rozpoczęcia działalności w zakresie wykonywania tatuży. I choć *ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi* zobowiązuje podejmujących czynności, w trakcie wykonywania których dochodzi do naruszenia ciągłości tkanek ludzkich do wdrożenia i stosowania procedur zapewniających ochronę przed zakażeniami oraz chorobami zakaźnymi, w przypadku salonów tatużu jest to trudne do egzekwowania. Państwowy powiatowy inspektor sanitarny może zaopiniować procedury sterylizacji sprzętu, sposoby przeprowadzania dezynfekcji skóry oraz dekontaminacji pomieszczeń i urządzeń, ale na wniosek podmiotu zobowiązanego do ich wdrożenia.



### WARTO PRZECZYTAĆ

Fryzjerzy, kosmetyczki i tatuażystki pod kontrolą. Jest projekt rozporządzenia

### Tatuaż z wirusem

Jak podkreśla GIS, wykonywanie tatużu to ryzyko szerzenia zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, szczególnie wirusami HCV, HBV i HIV, a także chorób skóry i powstawania odczynów alergicznych. Wirus HCV potrafi przetrwać i być zakaźny na powierzchniach różnych przedmiotów do 16 godzin w temperaturze pokojowej i do 14 dni przy 4 stopni Celsjusza. Można go unieszkodliwić dopiero po 10

minutach w temperaturze 65-75 st. C oraz po 2 minutach naświetlania UV.

HBV jest bardziej zaraźliwy od wirusa HCV. Do zakażenia HBV może dojść w wyniku wprowadzenia do organizmu niewidocznej gołym okiem ilości krwi 0,00004 ml osoby zakażonej. Dla porównania do przeniesienia infekcji HIV potrzeba aż 0,1 ml zakażonej krwi. Wirusa HBV nie zabija temperatura 100 st. C, a sterylizacja suchym gorącym powietrzem jest mało skuteczna. Dlatego resort zdrowia przygotował projekt *Rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie szczegółowych wymagań sanitarnohigienicznych przy świadczeniu usług fryzjerskich, kosmetycznych, tatuażu i odnowy biologicznej*. Zakłada ono, że osoba przeprowadzająca sterylizację musi mieć ukończony kurs kwalifikacyjny z zakresu technologii sterylizacji i dezynfekcji według programu zatwierdzonego przez ministra zdrowia.



### **WARTO PRZECZYTAĆ**

IgA i tatuaże - jak zdobienie ciała wpływa na układ odpornościowy